

# **Wnioski Kontynentalnego Zgromadzenia Synodalnego Kościołów Katolickich na Bliskim Wschodzie**

**13-18 lutego 2023 r., Harissa -L iban**

## **"Nazwą Kościoła jest Synod<sup>1</sup>**

### **Preambuła**

1. Kościoły katolickie na Bliskim Wschodzie (koptyjski, maronicki, grecko-melchicki, syryjski, chaldejski, ormiański i łaciński) odbyły w dniach 13-17 lutego 2023 r. swoje kontynentalne zgromadzenie synodalne w Bathanii (Harissa, Liban). Udział wzięły te Kościoły wraz z delegacjami z Egiptu, Ziemi Świętej, Libanu, Syrii, Jordanii, Iraku i krajów Zatoki Arabskiej. Udział wzięli także kard. Mario Grech, sekretarz generalny Synodu Biskupów, kard. Jean-Claude Hollerich, sprawozdawca Zgromadzenia Synodalnego 2021-2024, oraz siostra Nathalie Becquart, podsekretarz Synodu. Oprócz patriarchów w skład delegacji wchodził biskupi i kapłani, zakonnicy i zakonnice, świeccy mężczyźni i kobiety w każdym wieku. Łącznie uczestniczyło w nim stu dwudziestu pięciu uczestników, w tym czterdzieści kobiet świeckich i konsekrowanych, zamężnych i samotnych, oraz czterdziestu mężczyzn świeckich, dorosłych i młodzieży w każdym wieku, zamężnych i samotnych, a także osób niepełnosprawnych. W zgromadzeniu synodalnym uczestniczyli także przyjaciele z Kościołów prawosławnych i protestanckich oraz z Bliskowschodniej Rady Kościołów (MECC), a także agnostycy. W sesji otwierającej wzięli udział przedstawiciele wyznań muzułmańskich.

2. *Dokument synodalny dla etapu kontynentalnego stanowił mapę drogową dla drogi Zgromadzenia Synodalnego. Od tego momentu był to moment pentekostalny, w którym członkowie Zgromadzenia pozwolili się prowadzić działaniu Ducha Świętego, do tego stopnia, że modlitwa była fundamentem, na którym budowano osie codziennej działalności refleksyjnej, zarówno w zgromadzeniach plenarnych, jak i w pracy w grupach. Wzajemne słuchanie było paradygmatem odniesienia, a uczestnictwo odzwierciedlało ducha komunii panującego wśród członków zgromadzenia; komunია osiągnęła swoją pełnię w Eucharystii, która, odprawiana za każdym razem według jednego z obrządków Kościołów Wschodnich, wieńczyła codzienną pracę. Ponadto medytacja Słowa Bożego i rozmowy duchowe stworzyły atmosferę braterstwa, zaufania, śmiałości i ducha odpowiedzialności w rozważaniach uczestników, którzy chcieli rzucić cenne światło na podstawowe pytanie: "Jak Kościół może stać się bardziej synodalny?"*

3. Staranna i drobiazgowa organizacja stworzyła atmosferę relaksu i spokoju, która była cenną motywacją do ciężkiej i poważnej pracy. Zasluga w tym ogromnego wysiłku sekretarza generalnego Rady Katolickich Patriarchów Wschodu (CPCO), we współpracy z komitetem organizacyjnym i innymi komisjami, które przygotowywały, porządkowały i towarzyszyły pracom Zgromadzenia.

---

<sup>1</sup> Jan Chryzostom, *Explicatio in Psalmum 149*: PG 55, 493.

## I. "Rozbił swój namiot wśród nas" (J 1, 14): Słowo Boże pośród swojego Ludu

4. Obecność Słowa Wcielonego pośród nas i w nas kierowała naszymi krokami w tym zgromadzeniu synodalnym od modlitwy wstępnej do zakończenia obrad. Słuchaliśmy i celebrowaliśmy Słowo oraz medytowaliśmy nad tym, do czego inspiruje nas dzisiaj Jego Duch Święty. Uświadomiliśmy sobie, że Lud Boży żyjący na Bliskim Wschodzie jest nieustannie wzywany do kroczenia pod przewodnictwem Słowa i w sile Ducha, pośród wyzwań, perypetii i nieszczęść, ożywiony nadzieją ujrzenia tego świata przemienionego w Królestwo Boże, królestwo pokoju, sprawiedliwości i radości, gdzie miłość Boża jest udzielana wszystkim ludziom bez różnicy.

5. Bóg zaprasza swój Kościół, aby był przede wszystkim jedną wspólnotą słuchającą Jego Słowa, aby poruszał się pod Jego przewodnictwem i rozeznawał to, co Słowo objawia, aby je szerzyć, gdy Kościół wychodzi na spotkanie każdego człowieka, i w ten sposób pozostaje wierny swojej misji. Wyjście do świata jest racją bytu Kościoła i jego powołaniem. Słowo bowiem wyprzedza Kościół i wytycza mu drogę, na której dzięki natchnieniom prowadzącego go Ducha Świętego rozpoznaje on potrzeby swojego Ludu i świata. W pierwszym rozdziale Ewangelii św. Jana Słowo pochodzi od Ojca i "rozbija swój namiot" pośród nas, a właściwie rozbija swój namiot w nas, to znaczy w swoim Ludzie i w swoim Kościele. Przez swoje wcielenie Jednorodzony Syn urzeczywistnił sakramentalną obecność Boga, czyniąc ją realną i namacalną, ponieważ mieszkanie Boga nie ogranicza się już do jednego miejsca: urzeczywistnia się w Jego mistycznym Ciele i w zjednoczeniu jego członków. Im bardziej to Ciało pozostaje zjednoczone, harmonijne i otwarte, tym bardziej pozwala "Słowu", które w nim jest, wychodzić na spotkanie każdego człowieka.

6. Wyrażenie "rozbić swój namiot" podsumowuje całą drogę Boga z Jego ludem, poczynając od metafory Arki Przymierza lub Namiotu Spotkania w Starym Testamencie, aż do Apokalipsy, wieńczącej księgę Nowego Testamentu, gdzie Bóg rozbija swój namiot w Nowym Jeruzalem. W ten sposób droga Boga ze swoim ludem zostaje zakończona w chwale, gdy dzięki Wcielonemu Słowu rozkłada On swój namiot nad swoim ludem i pośród niego, raz na zawsze i na wieczność. Z kolei Kościół rozbija swój namiot w odpowiedzi na obecność i działanie Boga w nim i idzie dalej, aż osiągnie swoje miejsce zamieszkania, to znaczy dom niebieski, jak dowiadujemy się z Księgi Apokalipsy 12,12: "Radujcie się więc, niebioso i wy, którzy w nich mieszkacie". To wezwanie do radości rekapitułuje więc świętowanie zbawienia i wysławianie hymnu ostatecznego zwycięstwa, jako znaku chrześcijańskiej nadziei, przewycięzającej wszystkie nasze lęki, niepokoje i niepewności, a także przekraczającej wszelką rzeczywistość materialną, odczuwalną i widzialną.

7. W całej historii zbawienia Bóg towarzyszy swojemu ludowi i ofiarowuje mu swoje Słowo i swojego Ducha, czyli krótko mówiąc wszystko, co ma i co posiada. Jednak w Nowym Testamencie wędrówka Boga ze swoim ludem urzeczywistnia się w sposób nieomylny poprzez wcielenie Syna, który uobecnia niedoskonałe i niezaprzeczone przywiązanie Boga do człowieka. Wieczne przymierze, odwieczna komunika, ponieważ przez Jezusa Chrystusa raz na zawsze dopełnia się zjednoczenie Boga i człowieka (*Ephapax*). Synodalność, do której pełnego przeżywania aspirujemy, osiągnie swój paroksyzm tylko dzięki komunii, przez którą Bóg wprowadza nas, jako swój Lud, w swoje Boskie życie trynitarnie i w naszą komuniję między sobą, pod warunkiem, że gromadzimy się wokół słowa i ciała Zmartwychwstałego Pana i że pracujemy zgodnie z natchnieniem Ducha Świętego, aby osiągnąć komuniję ze światem poprzez głoszenie Dobrej Nowiny i przyłgnięcie do sprawy godności człowieka.

## II . Synodalność Kościoła: jej natura i znaki

8. Synodalność nie jest czymś przypadkowym w życiu Kościoła, ale znakiem wpisanym w jego naturę. Prawdziwa synodalność jest dla nas, członków mistycznego ciała Chrystusa, utożsamieniem się z Chrystusem i naśladowaniem Jego sposobu życia. Skoro Chrystus zmartwychwstał,

"On, będąc w boskim stanie, nie strzegł zazdrośnie rangi, która czyniła go równym Bogu. Lecz wyniszczył samego siebie, przyjmując postać niewolnika i stając się podobnym do ludzi. A zachowawszy się jak człowiek, unżył się jeszcze bardziej, będąc posłusznym nawet śmierci, i to śmierci na krzyżu" (Flp 2,6-8). To wśród nas rozbił namiot swojej boskości i człowieczeństwa, przeprowadził nas od śmierci do zmartwychwstania, otwierając w ten sposób drogę do życia Bożego. Towarzyszył nam na drodze życia i był uważny na nasze próby, dzieląc nasze radości i ofiarując nam swoją miłość aż do końca. Dla nas Chrystus jest Drogą (J 14,6). To dlatego pierwsi chrześcijanie byli nazywani "wędrowcami", "naśladowcami Jezusa" (*sequela Jesu*, naśladowanie Jezusa).

9. Kościół ze swej natury jest synodalny, gdyż jest nie tylko ciałem instytucjonalnym i prawnym, ale przede wszystkim tajemnicą Chrystusa, który działa wśród i w tych, którzy w Niego wierzą (*Lumen Gentium*, 1-5). Gwarantem tego działania jest Duch Święty, który został dany Kościołowi w dniu Pięćdziesiątnicy, aby towarzyszył mu w jego misji i "kierował nim za pomocą różnych darów, zarówno hierarchicznych, jak i charyzmatycznych" (*Lumen G entium*, 4). W ten sposób wierni idą śladami Chrystusa Zmartwychwstałego, słuchając Jego słowa i jednomyślnie rozeznając Jego wolę w świetle Ducha Świętego, uzgadniając w dialogu sposoby jej realizacji *hic et nunc*, zgodnie z danymi kontekstu i wymogami Królestwa.

10. Kościół synodalny jest Kościołem jedności, katolickości, świętości i apostołowości. Te cztery znaki konstytuują Kościół Boży w miejscu, "humusie", tzn. w historii, geografii, kulturze, języku, wyzwaniach, tradycjach, poezji, opowieściach itd. Nasz Kościół synodalny jest Kościołem arabskiego Wschodu, jak to przedstawił śp. o. Jean Corbon: Kościołem, który głosi tajemnicę Chrystusa i jest wiernym świadkiem Dobrej Nowiny, aż po męczeństwo. To prawda, że niesie depozyt wiary i przekazuje go w "naczyniach glinianych" (2 Kor 4, 7), znosząc cierpienie, kruchość i lęk, ale zachowuje ducha nadziei. Jest rzeczą niezaprzeczalną, że synodalność umacnia jedność, ukazuje katolickość, prowadzi do świętości i zabezpiecza więź apostołską i misyjną. Widać to we wspólnej drodze ludu zjednoczonego Słowem Bożym, Jego wolą i Jego Boską ekonomią; ludu uświęconego wylaniem Ducha Świętego, który nieustannie odnawia w nim życie Chrystusa zmartwychwstałego; ludu, który gromadzi się bez różnicy, bo "w Jezusie Chrystusie nie ma ani niewolnika, ani wolnego" (Ga 3, 28), bo cała ludzkość tworzy rodzinę Bożą; lud, który w ciągu wieków nie przestał zbierać Dobrej Nowiny od Apostołów i Kościołów, przekazując ją światu w duchu kreatywności, który odpowiada i dostosowuje się do zmian kontekstu i okoliczności. Synodalność opiera się zatem na działaniu Ducha Świętego, który przemienia nas *hic et nunc* w nowy Lud Boży, mistyczne Ciało Chrystusa, żywą Świątynię Ducha.

11. Nasze Kościoły znajdują się w centrum walki o przetrwanie i aktywną obecność, aby sprostać wyzwaniom jedności w świecie podzielonym i osłabionym przez egoizm i egocentryzm; wyzwaniom świętości w świecie, który utracił orientację w wartościach duchowych i ludzkich; wyzwaniom katolicyzmu w świecie zdominowanym przez dyskryminację i naznaczonym przez haniebną rasizm; wyzwaniom apostołstwa w świecie, w którym nadmierna mediatyzacja przesłania ewangeliczne wartości miłości, sprawiedliwości i pokoju; wyzwaniom

apostolstwa w świecie, w którym potrzeba nowego sposobu życia.

pokój. Wyzwania te nabierają niezwykle poważnego wymiaru na Bliskim Wschodzie, gdzie nasilają się konflikty zbrojne, przemoc, nienawiść i wojna. Jednak wspólna droga Kościołów, w duchu autentycznej synodalności, jest jedynym sposobem zagwarantowania głoszenia Dobrej Nowiny i nadejścia Królestwa Bożego. Proces ten wymaga zatem od Ludu Bożego wspólnej drogi i aktywnej współpracy w leczeniu ran, w pocieszaniu smutków, w solidarności w próbach, w oczyszczaniu pamięci, we wspólnym podejmowaniu decyzji i wcielaniu ich w życie.

## **I II . Synodalność w naszej wschodniej tradycji teologicznej**

**12.** Teologia naszych Kościołów wschodnich zawsze podkreślała znaczenie synodalności, odwołując się do tajemnicy ekonomii zbawienia, do życia trynitarnego i do ziemskiej komunii z rodzajem ludzkim, komunii, która konkretyzuje się w wezwaniu Ludu Bożego i w jego wezwaniu do zgromadzenia się w tym, co kiedyś nazywano po hebrajsku *kahaltem*. W swoim planie Bóg skojarzył swój lud jako partnerów, zarówno mężczyzn, kobiety, dzieci, jak i obcych, odpowiadających na Boże wezwanie i przybywających ze wszystkich stron, aby oddać mu cześć, usłyszeć jego Słowo, rozeznaczyć jego wolę i działać zgodnie z jego nakazami.

**13.** Wszystkie nasze katolickie Kościoły wschodnie, z wyjątkiem Kościoła łacińskiego, powstały według struktury patriarchalnej i synodalnej (zob. *Orientalium Ecclesiarum*, 7-11). Synodalność jest jednak w tych Kościołach przeżywana najpierw w Liturgii, czyli w kulcie Jedyne go i Trójjedynego Boga. Żaden synod nie może się odbyć, jeśli nie zostanie zainaugurowany i zamknięty przez celebrację Eucharystii, znaku komunii i jedności, w obecności Ludu Bożego, który wyraźnie zatwierdza i przyjmuje podjęte uchwały. Niestety, z przyczyn historycznych synody Kościołów Wschodnich stały się zwykłymi dorocznymi zgromadzeniami ograniczonymi do udziału biskupów, podobnie jak krajowe konferencje episkopatów, chociaż synody te wyraźnie odróżniają się od nich swoją naturą, władzą i statusem uwarunkowanym przyjęciem przez cały Lud Boży. Nie ulega więc wątpliwości, że powrót do praktyki synodalnej, skonkretyzowanej przez obecność przedstawicieli całej tkanki kościelnej, lepiej odpowiada papieskiej zachęce do przewartościowania teologii Ludu Bożego, reanimacji zmysłu wiary (*sensus fidei*) i podjęcia wspólnej odpowiedzialności apostołskiej zgodnie z tym, co zaleca drugi rozdział konstytucji *Lumen gentium* (9-18). Na mocy takiego powrotu komunია, praca zbiorowa i zaangażowanie we wspólną misję ujawnią się w bardziej promiennej jasności.

**14.** Nasze Kościoły wschodnie wyłoniły się z łona synodalności, a mianowicie z regionalnych soborów lub synodów, które według historyków pojawiły się w rejonie Azji Mniejszej w drugiej połowie II wieku. Po soborze w Chalcedonie zostały one ustanowione jako Kościoły patriarchalne zgodnie z postanowieniami Kodeksu Justyniana w VI wieku. W ciągu wieków patriarchalne prawo kanoniczne ewoluowało, zwłaszcza po restytucji unii naszych Kościołów z Rzymską Stolicą Apostolską z XVIII wieku. Od połowy XIX wieku ten patriarchalny kodeks został znacznie dotknięty przez reżim konfesyjny lub system *Milletów* (wspólnot konfesyjnych), według którego świeccy uczestniczą jako członkowie w pracach synodów. Niemniej jednak ingerencja polityczna i ingerencja interesów osobistych doprowadziły do wykluczenia wiernych świeckich z synodów, co utarowało drogę do powstania formy klerykałizmu, która akcentowała chwytywanie władzy i autorytaryzm w procesie promulgacji decyzji. Dzięki adhortacji papieża Franciszka chcemy dziś ponownie podkreślić decydującą rolę

wszystkich członków tego samego ciała kościelnego, i w ten sposób promować konkretne zastosowanie synodalności we wszystkich jej wymiarach.

15. Synodalność na Wschodzie jest niezbędna do zarządzania pluralizmem we wszystkich jego formach. Jest to kościelna *praxis* zatwierdzona na synodach naszych Kościołów patriarchalnych, gdzie decyzja *protosa* lub *pierwszego* jest uwarunkowana zgodą wszystkich i gdzie postawa wszystkich członków nie sprzeciwia się decyzji *protosa*, zgodnie z kanonem 34 Apostołów. Ta *praxis* nakazuje również Zgromadzeniom Narodowych Katolickich Patriarchów i Biskupów, którzy w tym regionie współpracują ze sobą w celu wypełnienia tej samej misji poprzez realizację wspólnego planu duszpasterskiego. Utworzenie Rady Katolickich Patriarchów Wschodu (CPCO) wzmocniło tę współpracę, a w szczególności ukazało znaczenie procesu wspólnej drogi, który wyraził się przede wszystkim w rozpowszechnianiu *Listów pasterskich*, kierowanych, począwszy od 1991 r., do wiernych różnych Kościołów, określających i analizujących najbardziej palące kwestie związane z ich obecnością i głoszeniem Ewangelii na Bliskim Wschodzie. Jednak tym, co charakteryzuje ten proces wspólnej drogi w naszych katolickich Kościołach wschodnich, jest właśnie ich przystąpienie w 1990 r., jako zjednoczonej rodziny kościelnej, do Bliskowschodniej Rady Kościołów (MECC), aby żyć w komunii ze wszystkimi braćmi chrześcijanami tego regionu, aby wspólnie podejmować trudne wyzwania, angażować się we wspólny dialog z muzułmanami, żydami i innymi elementami społeczeństwa Bliskiego Wschodu, a także aby wspólnie podążać w kierunku godnego i skutecznego głoszenia Ewangelii.

16. W tej wspólnej wędrówce nasze Kościoły odżywały się wspólnotą z Kościołem rzymskim i z Papieżem Rzymskim, przyczyniając się w ten sposób do budowania katolicyzmu Kościoła, wzbogacając go swoim patrymonium kościelnym, teologicznym, patrystycznym i kulturowym, swoją obecnością, wkładem i uczestnictwem w rzymskokatolickich soborach i zgromadzeniach, przypominając nieustannie o swojej wartości jako znaku jedności Kościoła Chrystusowego, przywołując w ten sposób dewizę Jana Pawła II: "Kościół oddycha przez swoje dwa płuca, Wschód i Zachód" (por. *Ut unum sint*, 54). Istotnie, nasze Kościoły znajdują w procesie synodalnym wyjątkową okazję do odnowienia się w wierności swemu Mistrzowi, Panu zmartwychwstałemu ze śmierci, oraz w uległości natchnieniom Ducha Świętego i temu, co On w nie dzisiaj tchnie.

#### **I V . Doświadczenie Kontynentalnego Zgromadzenia Synodalnego**

17. Uczestnicy prac Zgromadzenia Synodalnego wyrazili trudność w porozumiewaniu się w trudnych warunkach, jakie dotknęły i nadal dotyczą kraje regionu, zwłaszcza pod względem zakłóceń, konfliktów i wojen. Podjęcie priorytetów przetrwania i zabezpieczenia obecności chrześcijańskiej miało głęboki wpływ na proces synodalny, wspólną refleksję, wzajemne słuchanie, a przede wszystkim uwagę poświęconą tym, którzy zdają się żyć na marginesie życia kościelnego w warunkach dystansu i oddalenia. Trzęsienie ziemi, które spustoszyło część Turcji i Syrii, zasmuciło umysły i serca członków Zgromadzenia. Musieli oni nieść ludność tych zniszczonych regionów w swoich modlitwach i refleksjach, gdy spotykali się z ich przedstawicielami i czynili wszystko, co możliwe, aby wyrazić swoją komuniję i solidarność z ofiarami i ich rodzinami. Zgromadzenie Synodalne dało nadzieję na nowy impuls dla naszych Kościołów i wszystkich ich członków, by z odnowioną energią podjąć wspólną drogę do świadectwa i misji, zwłaszcza w

kontekst, w którym współistnieją różne kultury, wielość religii, różne prądy myślowe, a także uwarunkowania każdego kraju, każdego społeczeństwa, każdego narodu. Tam, gdzie jego dyrektywy były przestrzegane, proces synodalny umożliwił w ten sposób członkom naszych Kościołów przeżycie wspólnej drogi, zachęcenie do wzajemnego słuchania i wolności wypowiedzi, zwłaszcza ze strony kobiet i młodzieży (APECL<sup>2</sup>, §1.1, p3).

**18.** Podsumowania przygotowane i przedstawione przez Kościoły podczas zgromadzenia synodalnego, a także obrady w grupach refleksyjnych i roboczych, jednogłośnie podkreślały kluczowe znaczenie następujących zagadnień: Jedność w różnorodności; Liturgia jest naszym życiem; Wezwanie do twórczego i ożywionego ekumenizmu; Kościół otwarty na odmiennego innego; Komunia i nadzieja pośród cierpienia: W stronę Kościoła pokornego; Za odnową struktur dla Kościoła bardziej synodalnego; Media, kultura cyfrowa i ich wkład w uczynienie Kościoła bardziej synodalnym.

### **M.1 Jedność w różnorodności: źródło bogactwa czy potknięcie?**

**19.** Kościół w Antiochii od swoich narodzin doświadczał różnorodności sposobów życia kościelnego i liturgicznego; był otwarty na cywilizacje ludów, które tam zamieszkały, na ich języki i tradycje. W ten sam sposób Kościoły tego regionu przeżywały swoją jedność w różnorodności, oddając się w służbę głoszenia Ewangelii i świadectwa wiary (APECL, §1.5 -p4). Ta jedność nie oznaczała jednolitości i syntezy (E. Ch. I, p3). Oznaczała raczej rzeczywiste dzielenie się tym samym dobrem, zgodną odpowiedź na poruszane kwestie i wspólne posiadanie stojących przed nami wyzwań (A.H.C.E, p1). Podstawą tej jedności jest ten sam chrzest, komuniam w tym samym ciele Chrystusa i powołanie do tej samej misji (ACOC, §1.4, p4). W konsekwencji Kościół w liczbie pojedynczej i mnogiej jest Kościołem stale odnawianym przez Ducha Bożego, który obdarza go wszelkiego rodzaju charyzmatami, posługami i strukturami, umacnia go przez jedność wtajemniczenia, która dokonuje się pośród niego, oraz przez integrację wszystkich członków bez jakiegokolwiek wykluczenia (A.H.C.E., p2).

**20.** Jedność w różnorodności przejawia się w Kościele patriarchalnym w komunii tego samego synodu, gdzie diecezje dzielą się odpowiedzialnością za zarządzanie i duszpasterstwo oraz współpracują w trosce o Lud Boży, poprzez jedność liturgii, historii, tożsamości i hierarchii. Jedność ta rozciąga się na komunie z Kościołami katolickimi w tym samym kraju i regionie, co skutkuje strukturami synergii i partnerstwa, takimi jak Zgromadzenia Katolickich Patriarchów i Biskupów ustanowione w każdym z krajów regionu oraz Rada Katolickich Patriarchów Wschodu. Mają one sprzyjać współpracy we wspólnej przestrzeni duszpasterskiej w służbie tego samego głoszenia ewangelicznego. Każdy Kościół zachowuje jednak własną tożsamość oraz swoją starożytną i znakomitą tradycję, która potwierdza jedność w różnorodności, ukazuje bogactwo pluralizmu i jego decydującą rolę w wyrażaniu tej samej wiary oraz konkretyzuje katolickość Kościoła, czy to na poziomie katolickich Kościołów wschodnich, czy też z Kościołem rzymskokatolickim, czy z Kościołami prawosławnymi i protestanckimi Bliskiego Wschodu.

**21.** Mężczyźni i kobiety, synowie i córki naszych Kościołów, są istotami kompetentnymi, obdarzonymi różnymi charyzmatami i talentami, które chętnie oddają na służbę jedności Kościoła i jego odnowy (E. S. I., §17, p3). Dlatego na władzy kościelnej, która utrzymuje ścisłą współpracę z całym ludem, spoczywa obowiązek dobrego rozeznania charyzmatów i posług, aby wszyscy członkowie naszego ludu podejmowali wspólną odpowiedzialność w różnych dziedzinach życia kościelnego (E. Ch. I, §21, 23 p10-11). W tym względzie

<sup>2</sup>Patrz: Wykaz akronimów i odniesień, strona 18.



W tym miejscu należy podkreślić rolę ruchów charyzmatycznych w Egipcie, a zwłaszcza ich wpływ na umacnianie, poprzez wspólne uwielbienie i modlitwę, braterskich więzi między młodymi katolikami (A.H.C.E, p2). Inni chwalili wysiłki zakonów w zakresie autentycznego życia cnotami ewangelicznymi (E. Ch. I, §5 p4), zalecając docenienie posługi kapłanów w jej prawdziwej wartości, zwłaszcza w obecnych trudnych okolicznościach (E. S. I., §15, p3). Nawiązano również do misji żonatych księży i jej pozytywnego wpływu na rodzinę, dzieci i młodzież. Wysunięto prośbę o ponowne przeanalizowanie wymagań dotyczących przygotowania żonatych mężczyzn do przyjęcia święceń oraz o ponowne rozważenie aspektów teologicznych, prawnych, duszpasterskich, ludzkich i społecznych (A.P.E.C.L., §3.13, p8).

**22.** Jednak utrzymanie jedności w różnorodności nie jest łatwe; jest to raczej dar Ducha Świętego. Aby dobrze zarządzać różnorodnością w ramach jedności, należy podjąć ogromne wysiłki i ofiary w duchu pokory, braterstwa, skruchy i wierności Chrystusowi. Członkowie Zgromadzenia Synodalnego musieli wskazać na pewne bolączki, które szkodzą osiągnięciu jedności w każdym Kościele, prowadząc do rozłamu Ludu Bożego i jego rozproszenia, jak np. napięcie, które wstrząsa stosunkami między duchownymi i świeckimi oraz pogłębienie rozdarcia, które ich od siebie oddziela (A.P.E.C.L, §1.7, p4), nadużycia i wykroczenia etyczne popełniane przez duchownych, osoby konsekrowane i świeckich w poszukiwaniu życia w luksusie i opulenności. Zachowania te powodowały, że wielu młodych ludzi dezercerowało z Kościoła (A.P.E.C.L., §2.3, s. 5-6), doprowadzając do stanu znużenia i przygnębienia wśród księży, którzy z powodu ograniczeń widzieli spadek swojej skuteczności (A.P.E.C.L., §1.7, s. 4).

**23.** Nerozwązanie pewnych napięć doprowadziłoby w końcu do oszpecenia tej bogatej różnorodności, a także do nadużycia władzy hierarchicznej, odwrócenia się od ducha komunii i dzielenia się. W istocie, sprawowanie posług wyświęconych i niewyświęconych ma na celu harmonijne budowanie ciała Chrystusa. Tam, gdzie władza nie jest sprawowana w duchu służby, następuje erozja zaufania między wiernymi a duchownymi (C.E.C.S., §6, p2), tak że duch klerikalny będzie dominował do tego stopnia, że biskupi, księża i osoby konsekrowane zaczną nadużywać swojej władzy (A.H.C.E., p3). Uczestnicy zgromadzenia wyrażali niezadowolenie z władz kościelnych, które monopolizują władzę i podejmują decyzje bez konsultacji z wiernymi (E.S.I., §21, p4), a także narzekali na brak koordynacji między wyświęconymi szafarzami a ich świeckimi partnerami (E.Ch.I., §8, p5). Inni zauważali także brak koordynacji i współpracy między zakonami i diecezjami (E.Ch. I., §4, p5). Prowadziło to do zaostrenia negatywnego ducha, zmiany duchowego poczucia komunii (A.H.C.E., p3) i kwestionowania przez wiernych trafności decyzji wydawanych przez władzę kościelną, gdy ta ostatnia monopolizuje władzę decyzyjną ze szkodą dla ducha służby, utrudniając w ten sposób nadejście jedności w różnorodności.

## **M2. Liturgia jest naszym życiem**

**24.** Konstytucja duszpasterska *Sacrosanctum Concilium* stwierdza, że "liturgia jest szczytem, do którego zmierza działanie Kościoła, a zarazem źródłem, z którego wypływa cała jego cnota. Prace apostołskie zmierzają bowiem do tego, aby wszyscy, którzy przez wiarę i chrzest stali się dziećmi Bożymi, mogli gromadzić się, chwalić Boga pośród Kościoła, uczestniczyć w ofierze i spożywać Wieczerzę Pańską" (SC 10). Istotnie, Liturgia jest życiem Kościołów Wschodnich; jej celebrowanie stanowi podstawową oś życia eklesjalnego (E. Ch. I., §13, p8). Szczytowym punktem celebrowania liturgicznych jest niewątpliwie Eucharystia, gdyż buduje ona Kościół, Ciało Chrystusa (1 Kor 12).

**25.** Uznając wspaniałość liturgii i duchowości Kościołów Wschodnich

(A.O.C.T.S), raporty podkreślają napięcia, które powstają z powodu czasami

Wynika to z napięcia między dosłownym stosowaniem tradycyjnych przepisów liturgicznych a inteligencją wiernych i ich aktywnym uczestnictwem w dziele adoracji i modlitwy, a także w sakramentach. Do tych napięć należą: pojawienie się aberracyjnych nabożeństw religijności i niezdrowych zjawisk związanych z objawieniami (C.E.C.S., §3, p3), problematyzacja wszelkich form odnowy tradycyjnych modeli liturgicznych (E. S. I., §17, p3), nieprzystawanie nowego pokolenia do przekonań dotyczących obrzędów i symboli liturgicznych (C.E.C.S., §1, p4) z powodu braków w formacji liturgicznej (E. S. I., §16, p3). Ponadto rozbieżne wrażliwości dotyczące tego czy innego porządku rządzącego celebracją liturgiczną prowadzą niekiedy do rozdzwęków, które osłabiają komunie i podkopują zaufanie do matczynej miłości Kościoła. Istnieje również problem stylu, treści i celu homilii; nieład w doborze hymnów, brak organu kontrolującego, który sprawdzałby treść tekstów i określał charakter ich użycia w Kościele w recytacji i śpiewie. Niektórzy uczestnicy zalecali porzucenie purytanizmu liturgicznego, otwarcie na proces ewolucji modlitw liturgicznych i ich dostosowanie do dążeń wiernych, zwłaszcza młodzieży (A.P.E.C.L., §1.2, p3), podkreślając w ten sposób potrzebę reformy liturgicznej zdolnej z jednej strony do uwzględnienia ochrony tradycji i jej ciągłych dowodów, a z drugiej strony do otwarcia się na nowoczesność (A.P.E.C.L., §2.4, p6). Stąd pilna potrzeba pozwolenia Liturgii na zaaklimatyzowanie się w nowych realiach i ich kontekście, aby móc ją odnowić (E. Ch. I., §2, p3; (A.H.C.E, p5) zgodnie z prośbami związanymi z procesem powrotu do korzeni.

### **113. Wezwanie do twórczego i ożywionego ekumenizmu**

**26.** Kościół synodalny jest ekumeniczny, ponieważ jest realizacją wspólnej drogi Ludu Bożego (E. Ch. I., §19, p10), drogi, która nie jest zakończona bez spotkania z braćmi i siostrami innych Kościołów (A.P.E.C.L., §1.3, p3-4). "Na Wschodzie będziemy razem chrześcijanami albo nie będziemy" CPCO, <sup>1</sup> list pasterski, 1991). Obecność chrześcijańska zależy bowiem od świadectwa każdego wiernego i każdego Kościoła, opartego przede wszystkim na wspólnym świadectwie chrześcijan. Nie ulega wątpliwości, że ruch ekumeniczny na Bliskim Wschodzie przyczynił się do powstania rzeczywistości dialogicznej sprzyjającej współpracy i dynamicznej interakcji między Kościołami (E.S.I., §6, p2) oraz sprzyjającej wspólnemu dziełu duszpasterstwa ludzkiego w służbie miłości, poprzez wdrażanie konkretnych doświadczeń duchowych i kościelnych (A.P.E.C.L., §3.7 p7). Niektórzy uczestnicy postrzegali doświadczenie małżeństw mieszanych jako czynnik pozytywny, który może umocnić relacje między Kościołami (E.S.I., §6, p2), podczas gdy inni widzieli w nim czynnik ryzyka i źródło zamieszania (Kościół koptyjski). Udział w Zgromadzeniu niektórych przyjaciół prawosławnych i protestanckich był wzbogacającym doświadczeniem, które potwierdziło znaczenie wspólnego życia i niestrudzonego poszukiwania widzialnej jedności.

**27.** Dla chrześcijan Wschodu jedność jest sprawą życia i śmierci (Patriarcha Maksymos IV). Dlatego członkostwo rodziny Kościołów katolickich w Bliskowschodniej Radzie Kościołów (MECC) było wyraźnym wyrazem jej pragnienia osiągnięcia jedności w różnorodności, poprzez zgromadzenie i współpracę w różnych dziedzinach życia kościelnego, zwłaszcza w diakonii głoszenia, a także poprzez współżycie z innymi obywatelami różnych religii i wyznań. W rzeczywistości Sobór przyczynia się do szerzenia ducha ekumenicznego wśród Kościołów, do umocnienia wspólnego duszpasterstwa i do wzmocnienia wspólnego świadectwa. Dlatego ruch ekumeniczny na Bliskim Wschodzie jest postrzegany jako wyjątkowy model wspólnej drogi, która przekracza ramy i ograniczenia jednej rodziny kościelnej; model, który jest

Jest to również zobowiązanie do komunii między Kościołami w całej ich różnorodności i pomimo różnic doktrynalnych, liturgicznych i kanonicznych.

**28.** Wycofanie się w swoją tożsamość denominacyjną, lęk przed otwarciem się na inną inność (E. S. I., §3, p1), brak przejrzystości (A.O.C.T.S., §5, p2), rozprzestrzenianie się prozelityzmu uprawianego przede wszystkim przez niektóre nowe wspólnoty ewangeliczne pod pretekstem oferowania pomocy finansowej, medycznej i żywnościowej w czasie kryzysu ekonomicznego, który dotkliwie wpływa na poziom życia, to ciemne rzeczywistości, które zakłócają relacje międzykościelne i szkodzą duchowi ekumenicznemu (A.P.E.C.L., §2.8, p6). Ponadto istnieją napięcia i niezgody w relacjach Kościołów Zachodu z Kościołami Wschodu (A.P.E.C.S, §2, p3); problem kościelnego prawa kanonicznego, które jest rozdarte między jednością a decentralizacją; ingerencja polityczna w sprawy ekumeniczne (Kościół łaciński) prowadząca niektórych uczestników do przywołania metafory "ekumenicznej zimy" (A.H.C.E, p4), po ekumenicznym złotym wieku panującym w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku.

#### **IV. Kościół otwartości na innego innego (powiększenie przestrzeni namiotu)**

**29.** W regionie Bliskiego Wschodu, który znajduje się w stanie poważnego napięcia politycznego, bezpieczeństwa i społecznego z powodu konfliktu sunnicko-szyickiego w Iraku, Jemenie i Syrii oraz hegemonii ruchów i organizacji fundamentalistycznych w niektórych krajach, chrześcijanie odczuwają niebezpieczeństwo wykorzenia, deportacji i groźbę unicestwienia dziedzictwa chrześcijańskiego (A.P.E.C.L., §2.11, p6). Sprawozdania przekazane przez Kościoły katolickie na Bliskim Wschodzie z prac Zgromadzenia Synodalnego podkreślają pojawienie się różnych napięć: lęk przed ponowną przemocą (E.S.I., §2, p1), ryzyko rozplynięcia się w dominującej kulturze muzułmańskiej (E.S.I, §13, p3), wpływ ekstremizmu religijnego na obecność chrześcijańską (C.E.C.S., §9, p3), niezdolność do stworzenia nowych metod i strategii słuchania i przełamywania barier (E. Ch. I., §10, p6), brak środowiska sprzyjającego dialogowi (E. Ch. I., §11, p7) oraz zamulona obojętność i utrata zainteresowania drugim, który się od nich różni (E. Ch. I., §24, s11), bezowocne próby dialogu i zbliżenia w niektórych przypadkach (E. Ch. I., §18, p9), problem osiedlania się uchodźców palestyńskich i przesiedlonych Syryjczyków z większością muzułmańską, co prowadzi do dysfunkcji w doświadczaniu wolności wiary w ogóle, a w szczególności swobodnego i regularnego praktykowania chrześcijańskich obrzędów religijnych (A.P.E.C.L, §2.10, p6). Jednak mimo wszystko wyraźnie potwierdzono otwartość Kościołów lokalnych na innych odmiennych w wierze, kulturze czy koncepcjach i wyborach. Podkreślono również potrzebę słuchania, dialogu i współistnienia, ponieważ namiot, czyli Kościół, który Bóg rozbił w sercu człowieka i świata, jest na tyle szeroki, że może pomieścić wszystkich, bez żadnego wykluczenia.

**30.** Pojęcie innego nie ogranicza się do kobiet i mężczyzn należących do innych kościołów, ani do innych religii! Innym innym może być ten, który jest najbliższy każdej osobie. Poprzez wierność Chrystusowi Kościół realizuje to samo dzieło odkupienia, o ile okazuje swoją miłość każdej istocie ludzkiej bez różnicy i dyskryminacji. Nie może nikogo wykluczyć, gdyż straciłby swoją tożsamość i misję dążenia do odkupienia przez Chrystusa. Udział wiernych o specjalnych potrzebach, upośledzonych fizycznie i umysłowo, czy to w modlitwie, czy w grupach refleksyjnych, był podczas tego Zgromadzenia wymownym wyrazem szerokości namiotu Kościoła. W tym względzie uczestniczący członkowie, wśród tych o specjalnych potrzebach, podkreślali cechę ich uczestnictwa w życiu Kościoła i jego misji, zgodnie z ich własnymi możliwościami (A.P.E.C.L, §1.11, p4). W każdym przypadku konieczne będzie, z jednej strony, zabezpieczenie godności tych osób; z drugiej strony,

organizowanie szkoleń

i działań uświadamiających w parafiach, szkołach, instytutach i uniwersytetach. Stąd tak ważne jest szkolenie kompetentnych przewodników i doradców, którzy mogą towarzyszyć tym osobom i ich rodzinom.

**31.** Kościół stanie się bardziej synodalny, gdy będzie starał się promować współlistnienie i dialog z innymi religiami, aby ukazać prawdziwe i niepowtarzalne oblicze Boga (E. Ch. I., §6, p5). Słuchanie jest pierwszym krokiem w przyjęciu odmiennego innego (E. Ch. I., §9, p6). W tym względzie w sprawozdaniach i rozważaniach grup roboczych wyrażono uznanie dla inicjatywy papieża Franciszka i szejka Ahmeda Tayeba, Wielkiego Imama Meczetu Al-Azhar, w podpisaniu i opublikowaniu *Dokumentu o braterstwie ludzi*. Z zadowoleniem przyjęto pozytywne reperkusje praktyczne, podobnie jak wpływ spotkania Ojca Świętego z ajatollahem Al-Sistanim w Negefie (S.I. § 13, s. 3), a także zasadniczy efekt wizyt Papieża Franciszka w krajach Bliskiego Wschodu, ukazując w ten sposób pozytywny i obiecujący charakter dialogu z muzułmanami.

**32.** Możliwości dialogu są intensyfikowane i umacniane poprzez udział w instytucjach i kolokwiach promujących porozumienie (E. Ch. I., §18, p10), w spotkaniach i zgromadzeniach wiernych należących do różnych religii oraz we współpracy ze wszystkimi organami religijnymi, zmierzającymi do stworzenia wspólnych podstaw dialogu (A.H.C.E, p2). Podkreślono zatem znaczenie kształcenia do dialogu, promowania inicjatyw otwarcia się na wiernych innych religii, konkretyzacji ludzkiego braterstwa (A.P.E.C.L, §1.5, p4), znaczenie tworzenia nowych metod dialogu, które mogłyby przyczynić się do przeniesienia go z biur administracyjnych do parafii i do codziennej rzeczywistości (A.P.E.C.L, §4.2, p8)

#### **M5. Komunia i nadzieja pośród cierpienia: w kierunku pokornego Kościoła (ziarno gorczycy, Mk 4, 30-32)**

**33.** Kościoły Bliskiego Wschodu rodziły się pośród cierpienia i prześladowań, i to właśnie we krwi została napisana ich historia. Hagiografia męczenników stanowiła największą część *Synaju* i stała się źródłem inspiracji dla wielu wiernych, którzy czerpali z niej energię nadziei na przetrwanie i wytrwanie. Ich relikwie do dziś pozostają źródłem błogosławieństw i cudów. Ta trudna rzeczywistość nie zapobiegła pojawieniu się napięć i wyzwań, przede wszystkim emigracji (E. Ch. I., §3, p4), które były szczerze podnoszone w konsultacjach wewnątrz Kościołów i w syntezach grup roboczych podczas całego Zgromadzenia Synodalnego. Sprawozdania i wywiady potwierdziły zasadniczy problem, na który cierpią nasze Kościoły i który staje się coraz bardziej krytyczny i niebezpieczny, a mianowicie masową emigrację młodych ludzi, która prowadzi do opróżnienia Kościołów z ich możliwości i zasobów (A.P.E.C.L., §1.7, p4), oraz do rozproszenia rodzin w krajach diaspory lub w ramach wewnętrznych przesiedleń (E.S. I., §2, p1). Problem ten przerodził się w zagrożenie egzystencjalne (C.E.C.S., p1-2)

**34.** Pomimo niestrudzonych inicjatyw podejmowanych przez papieża Franciszka w celu zabezpieczenia obecności chrześcijańskiej w regionie, a także pomimo wysiłków ich Beatników patriarchów i biskupów w celu utrzymania jak najlepszych relacji z władzami cywilnymi i przywódcami innych religii, rosną obawy o powrót fałszywego fundamentalizmu, odradzanie się emigracji, wyzwania związane z przyjęciem imigrantów i przesiedleńców (A.H.C.E, p4), jak zachować tożsamość imigrantów, ich tradycje i rytuały w krajach diaspory, a także ich przynależność eklezjalną z jednej strony, a także relacje z Kościołem łacińskim i ich integrację w krajach imigracji z drugiej strony (A.P.E.C.L, §2.9, p6) Niektórzy z uczestników poruszyli również trudne pytania, które stoją przed

Na Bliskim Wschodzie istnieje wiele kwestii niepokojących wierzących, w tym zbrojenia, obowiązkowa służba wojskowa, teologia wyzwolenia itp. (C.E.C.S., §2 p4), jak również wierność przywódców chrześcijańskich wartościom duchowym w sprawowaniu ich funkcji politycznych, zwłaszcza przy podejmowaniu decyzji dotyczących wojny i pokoju (C.E.C.S., §2 p4). (C.E.C.S., §2 p4), jak również wierność przywódców chrześcijańskich wartościom duchowym w sprawowaniu ich funkcji politycznych, w szczególności przy podejmowaniu decyzji dotyczących wojny i pokoju (A.P.E.C.L, §3.6, p7).

**35.** Jeśli chodzi o rekomendacje przedstawione w raportach i pracach zespołów, to można je podsumować w trzech:

- Dla Kościoła otwarcie się na innych i wysłuchanie różnych opinii poszerzyło horyzonty nadziei, zjednoczyło chrześcijan w świadectwie wiary i odżywiło poczucie przynależności do Kościoła (A.P.E.C.L, §1.1, p3);
- Zaufać inicjatywom Kościołów lokalnych i Zgromadzeń Narodowych, nie czekając na rozwiązania z zagranicy (A.S.P. z 14.02.2023);
- Bądźcie świadkami, że życie konsekrowane oferuje dobry model życia w integralności i nadziei pośród cierpienia (C.S. Dulcis).

#### **M6. Za odnową struktur dla Kościoła bardziej synodalnego**

**36.** Dla Zgromadzenia stało się jasne, że Kościoły wschodnie mają strukturę synodalną. Aby te różne struktury mogły służyć komunii, partnerstwu i misji, należy je stale odnawiać, zwłaszcza poprzez ich aktywizację na różnych szczeblach: w radach duszpasterskich i diecezjalnych, w narodowych zgromadzeniach patriarchów i biskupów oraz w Radzie Katolickich Patriarchów Wschodu, tak aby struktury te były bardziej kontrybutywne, profesjonalne i przejrzyste, a nie utrudniały przekazywania orędzia wszystkim. Niektórzy świeccy mężczyźni i kobiety głosili swoje pragnienie życia w partnerstwie w Kościele, dzieląc odpowiedzialność i ciężar misji ze swoimi biskupami i kapłanami (A.P.E.C.L, §4.4, s8). Zalecali monitorowanie pracy komitetów finansowych oraz tych, którzy są odpowiedzialni za udzielanie ulg i pomocy potrzebującym, ubogim i strapionym (E.Ch. I., §11, p22).

**37.** Aby wypełnić wezwanie Jego Świątobliwości Papieża Franciszka do budowania Kościoła bardziej synodalnego, katolickie Kościoły wschodnie pracują nad tym, aby podchodzić do pluralizmu kulturowego z większą świadomością i szacunkiem dla drugiego człowieka, zwłaszcza gdy towarzyszą młodym mężczyznom i kobietom, którzy czują się wyobcowani z Kościoła, aby to uczucie nie przerodziło się z czasem w obojętność. Wielu uczestników Zgromadzenia mówiło o niechęci świeckich mężczyzn i kobiet do uczestniczenia w życiu Kościoła, spowodowanej czasem brakiem przejrzystości i tyranią autorytaryzmu niektórych duchownych (A.P.E.C.L, §1.8, p4). Inni uczestnicy wskazywali także na dominację charakteru instytucjonalnego w Kościele, który niekiedy zmienia podstawy posługi kościelnej, kapłańskiej i zakonnej, ze względu na ich odejście od ducha wolnej misji i osobistego świadectwa. Niektóre instytucje kościelne nabrały niekiedy charakteru organizacyjnego, z którego bogaci korzystali bardziej niż biedni (A.P.E.C.L, §2.6, p6). Niektórzy jednak wyrażają potrzebę, aby Katolickie Kościoły Wschodnie zrewidowały koncepcję kierownictwa kościelnego, jego zadania i zasady oraz przyjęły nowoczesne podstawy administracji i zarządzania. Odnowa struktur kościelnych wymaga szczególnej uwagi i rezerwuje większą uwagę na duszpasterstwo rodziny, kobiet i młodzieży.

#### **- *Duszpasterstwo rodzin***

**38.** Uczestnicy Zgromadzenia widzieli potrzebę zapewnienia rodzinie wychowania, wychowania dzieci do modlitwy, czytania Pisma Świętego i kształcenia się w słuchaniu Słowa

Bożego (A.P.E.C.L,  
§4.1, p8). W tej edukacji, ze śmiałością i przejrzystością, m.in.



Uczestnicy zalecali poświęcenie należytej uwagi nowym kwestiom etycznym (A.P.E.C.L., §4.4, p9). W tym celu uczestnicy zalecali poświęcenie specjalnych programów parom małżeńskim i zaręczonym (E.Ch. I., §5, p5) oraz towarzyszenie małżonkom i rodzinom, które napotykały trudności z powodu zmian kulturowych. W ten sposób Kościół angażuje się w radzenie sobie ze zjawiskiem dezintegracji rodziny oraz pracuje nad ochroną i umacnianiem rodziny, gdyż jest ona jądrem Kościoła i społeczeństwa (A.P.E.C.L., §3.2, p7).

**39.** Kościoły obserwują ostatnio wzrost liczby par w separacji, tych, które wolą zmienić wyznanie lub religię, aby się rozwieść, oraz kobiet, które uciekają się do aborcji... (A.P.E.C.L., §2.13, p7). Dostrzegają, że społeczność LGBTQ+ czasami uczestniczy w przenoszeniu idei i koncepcji ze społeczeństwa zachodniego oraz rozpowszechnianiu teorii gender w świecie komunikacji elektronicznej i sieci społecznościowych, a także ich wpływu na młodzież (A.P.E.C.L., §2.12, p6).

**40.** Dostęp do sakramentów w niektórych z wyżej wymienionych przypadków jest często problemem w Kościołach. Powstaje pytanie, jak w takich sytuacjach właściwie rozeznawać w świetle Słowa Bożego i według danych oferowanych przez nauczanie Kościoła. Jedni uważają, że Kościół katolicki musi zdefiniować pojęcie seksualności i związane z nią kwestie moralne, inni natomiast kładą nacisk na kwestie, które pomagają uniknąć problemów i trudności, znajdując nowe sposoby wspierania rodzin przez instytucje kościelne (E.Ch. I., §14, p8), zapewnienie odpowiednich programów przygotowawczych do sakramentu małżeństwa (E. Ch. I., §17, p10), komunikowanie się z rodzinami, które żyją z dala od kościołów (C.E.C.S., §1, p4) oraz dążenie do tego, aby nikogo nie wykluczać z procesu synodalnego.

#### *- Powołanie i rola kobiet*

**41.** Uczestnicy Zgromadzenia potwierdzili powołanie i rolę kobiet w życiu i misji Kościoła, jako konstytutywnych, aktywnych i pionierskich członków procesu synodalnego (A.P.E.C.L., §3.3, p7). Jej udział w tym procesie jest wynikiem jej zaangażowania w misję Kościoła, pomimo jej oddalenia od organów decyzyjnych, co skłoniło Biuro Duszpasterstwa Kobiet w Kościele maronickim do zaproponowania specjalnego synodu dla kobiet, stanowiącego pierwszy w naszych Kościołach Wschodnich, zarówno w jego teologicznych, akademickich, duszpasterskich i społecznych znaczeniach i podejściach (A.P.E.C.L., §3.14, p8). Ta synodalna podróż nabrała wymiaru ekumenicznego i globalnego, obejmując członków innych Kościołów, a nawet muzułmanów.

**42.** W dyskusji w grupach fokusowych debata koncentrowała się na kwestii powołania i roli kobiet w Kościele oraz ich wkładu w administrację i zarządzanie. Uczestnicy tego Zgromadzenia wezwali Kościół do podjęcia jasnych i bezkompromisowych inicjatyw w tym zakresie (E.S.I., §16, p3). Wymaga to prorockiej odwagi, zwłaszcza że omawiano kwestię posługi kobiet (A.P.E.C.L., §1.14, p5). Zanim jednak podejmie się tę kwestię, należy zapewnić zaangażowanym kobietom szkolenie teologiczne, eklesjalne i techniczne, zanim niektóre z nich podejmą aktywną rolę w administracji lub otrzymają posługę eklesjalną, taką jak diakonisy w dziełach miłosierdzia (A.P.E.C.L., §1.16, p5).

#### *- Duszpasterstwo młodzieży*

**43.** Zgromadzenie podkreśliło znaczenie ludzi młodych i ich rolę w życiu Kościoła, a także towarzyszenie im i formację, zwłaszcza tych, którzy odwrócili się od komunii kościelnej (A.H.C.E, p3). Podkreśliła również konieczność towarzyszenia

ofiar strauumatyzowanych przez moralną agresję zadaną im przez niektórych duchownych i świeckich, oraz na temat pomocy, jakiej należy im udzielić, aby mogli stawić czoła wyzwaniom, które napotykają (A.P.E.C.L, §2.3, s5-6).

**44.** Zgromadzenie wyraziło potrzebę zachęcania i wspierania inicjatyw, które zapraszają młodych ludzi do spotkań i wspólnej pracy na rzecz głoszenia Dobrej Nowiny, spotkania modlitewne według duchowości Wspólnoty Ekumenicznej z Taizé, Ogólnopolskie Dni Młodzieży, ekumeniczne doświadczenie synodalne skupiające młodzież z krajów Bliskiego Wschodu pod egidą grupy *Wybieramy Życie* i fundacji *Pro Oriente* (Dla Wschodu) oraz inne spotkania i zgromadzenia... Dzisiaj młodzi ludzie muszą znaleźć w syntezie tego Zgromadzenia Synodalnego dowody zaangażowania Kościoła w te kierunki, uznając jego słabości w zdolności do podejmowania delikatnych kwestii, które wymagają proroczych słów i wyraźnego stanowiska. Przejrzystość i szczerość, z jaką przywódcy Kościoła zachowują się na wszystkich szczeblach, pomagają młodym ludziom odbudować wiarę w siebie, zgodnie z wymogami oczyszczania pamięci i prowadzenia życia drogą pokuty. Wszystko to przyczynia się do odnowienia duszpasterstwa młodzieży i przyciągnięcia jej do osoby Jezusa Chrystusa, jak potwierdza papież Franciszek w adhortacji apostołskiej: "Chrystus żyje" (rozdział 7). W ten sposób Kościół staje się bardziej synodalny (J. ACOC).

#### **M.7. Media, kultura cyfrowa i ich wkład w uczynienie Kościoła bardziej synodalnym**

**45.** Media i reklama leżą u podstaw misji Kościoła, polegającej na głoszeniu światu Dobrej Nowiny o zbawieniu, i był on pionierem w opracowywaniu metod, technik oraz narzędzi medialnych i informacyjnych do głoszenia Dobrej Nowiny o Zmartwychwstaniu. Od starożytności w naszych Kościołach Wschodnich pojawiły się ręcznie pisane egzemplarze Pisma Świętego i modlitwy jako narzędzie pisemnego rozpowszechniania i informowania. Następnie jako środek przekazu wizualnego przyjęto ikonę, która przekazuje i obrazuje biblijne fakty zbawienia. Następnie powstał proces wykorzystywania w Kościołach obrządku syryjskiego popularnych melodii i zastępowania ich tekstów prozą i poezją świętych Ojców, w tym wybitnej postaci św. Efrema Syryjczyka, harfy Ducha Świętego. Proces ten zaliczany jest do narzędzi audiowizualnych.

**46.** Kościoły wschodnie śledzą rozwój mediów. Zakładają w różnych krajach wyspecjalizowane instytucje, a swoje struktury wzmacniają poprzez katolickie ośrodki medialne, nadzorowane przez komisje episkopalne. Ze względu na znaczenie tego sektora, od właściwego wykorzystania przez Kościoły komunikacji i kultury cyfrowej zależy akcja służenia Dobrej Nowinie i "nowej ewangelizacji". W trakcie konsultacji synodalnych i prac Zgromadzenia padły następujące afirmacje: ukazanie znaczenia mediów jako skutecznego narzędzia komunikacji w przekazywaniu Dobrej Nowiny (E. Ch. I, §12, s. 7); stwierdzenie, że chrześcijańscy specjaliści od mediów, duchowni i świeccy, muszą przyjąć odpowiedzialność za dawanie świadectwa na rzecz zasad i wartości chrześcijańskich (A. O. C. T. S.), stawiając czoła koncepcjom i ideom, które obrażają godność człowieka i żywią ducha wyobcowania od Boga oraz przyczyniają się do szerzenia moralnej dekadencji (A. P. E. C. L., §3.18, s. 8). Potwierdzono również potrzebę kształcenia ekspertów w dziedzinie chrześcijańskiej komunikacji i mediów (A.P.E.C.L, §4.3, s8). Wnioski Kościołów i debaty Zgromadzenia ostrzegały przed wpływem nadużywania mediów społecznościowych na wiernych, zwłaszcza na ludzi młodych (A.P.E.C.L, §2.7, p6).

## V. Jak nasze katolickie Kościoły wschodnie mogą stać się bardziej synodalne?

47. "Nazwą Kościoła jest synod. Definicja ta rzuca światło na to, jak możemy rozumieć samą naturę Kościoła, a także jedność jego członków i komplementarność ich ról, jak również ich zjednoczenie w Jezusie Chrystusie, dzięki działaniu Ducha Świętego. Kościół jest w historii Ludem Bożym idącym razem ku wypełnieniu Królestwa Ojca. Jak jednak ta synodalność mogłaby się rozwijać? I jakie byłyby środki jej realizacji?"

48. W trakcie Zgromadzenia Synodalnego, w modlitwie, rozmowie duchowej, debacie i dyskusji, pojawiły się propozycje, które mogłyby wesprzeć Kościoły, by były bardziej zgodne ze swoją głębszą naturą i by stały się bardziej synodalne. Oto najważniejsze z nich:

- a. Doprowadzić do zmiany mentalności wszystkich, świeckich i duchownych, aby przyjąć uniwersalizm zbawienia przez Chrystusa i zapewnić sobie odpowiednie środki do lepszego jego zrozumienia i realizacji. Wymaga to, aby każdy ochrzczony żył i uznawał siebie za członka Ludu Bożego, słowem, zaangażowanym działaniem, przykładem życia i świadectwem.
- b. Uznać komplementarność pomiędzy królewskim kapłaństwem i kapłaństwem służebnym (diakonat, prezbiterat, episkopat), z których oba mają udział w jednym Kapłaństwie Chrystusa i są sobie wzajemnie zlecone (LG 10). Przyjęcie rozeznania duchowego jako metody promującej słuchanie, wspólne podróżowanie i rozpoznawanie woli Bożej.
- c. Potwierdzić, że każdy ochrzczony członek wiernych cieszy się "zmysłem wiary" i że Kościół realizuje swoją misję poprzez powszechne wezwanie do świętości, aż do momentu, gdy Chrystus będzie "wszystkim we wszystkich". Zobowiązać się do kroczenia razem, pomimo tego wszystkiego, co wymaga obnażenia się i otwarcia na innych, aby zaakceptować ich takimi, jakimi są.
- d. Pracować na rzecz odnowy życia liturgicznego w Kościołach, dbając o zachowanie istotnych elementów Świętej Tradycji, a jednocześnie dostosowując urzędy liturgiczne do aktualnych potrzeb Ludu Bożego, które zależą od kontekstów i okoliczności różnych krajów i społeczeństw. Ponieważ życie całego Ludu Bożego jest zorganizowane wokół Liturgii, należy wziąć pod uwagę wszystkie czynniki z tym związane i dobrze wyszkolić członków, którzy pracują na rzecz tej odnowy życia liturgicznego.
- e. Oczyszczenie posługi kapłanów ze wszystkich słabości i braków obecnych u niektórych z nich, ponieważ są one nie do pogodzenia ze świętym powołaniem i służbą na wzór Chrystusa, Sługi par excellence. Oczyszczenie to wymaga rewizji środków i kryteriów wyboru kandydatów do święceń diakona, kapłana i biskupa. Oznacza to nie tylko stwierdzenie ich kompetencji naukowych i teologicznych, ani zdolności kierowniczych i administracyjnych, ale przede wszystkim ich zdolności do wypełnienia świętego zobowiązania i prowadzenia życia w cnocie, które jest znakiem zaangażowania duszpasterskiego i miłości Chrystusa aż do męczeństwa (zob. uwagi do referatów na ścianach).
- f. Podjęcie nieodwracalnego zobowiązania do przywrócenia widzialnej jedności Kościoła oraz promowanie relacji ekumenicznych z Kościołami i wspólnotami kościelnymi na Bliskim Wschodzie. Ponadto rozwijać nowe inicjatywy wobec innych Kościołów, zwłaszcza w zakresie współpracy i wspólnego świadectwa. Operacjonalizacja roli Kościołów katolickich w Radzie Kościołów Bliskiego Wschodu oraz dążenie do ujednoczenia dat świąt. Doświadczenie porozumień duszpasterskich dotyczących tożsamości kościelnej, komunii

(Charfet -1996) można by uznać za wzór dla takich inicjatyw, zwłaszcza w zakresie ujednoczenia daty obchodów Wielkanocy.

- g. Uznać wartość różnorodności religijnej, kulturowej i ludzkiej w regionie Bliskiego Wschodu oraz potwierdzić wybór wspólnego życia, aby otworzyć nową kartę w stosunkach z muzułmanami i żydami, a także z wyznawcami innych religii, agnostykami i tymi, którzy deklarują, że nie należą do żadnej konkretnej religii, nurtu filozoficznego lub ideologii. Pracować na rzecz oczyszczenia pamięci oraz podjąć autentyczny i odważny dialog oparty na miłości i wzajemnym szacunku. Tylko w tych warunkach nasze Kościoły wschodnie mogą wnieść wkład w duszpasterstwo pojednania dla dobra wspólnego i przyszłości narodów tego regionu.
- h. Porzucenie wszelkich form wykluczenia kobiet z udziału w życiu Kościoła, zwłaszcza w podejmowaniu decyzji kościelnych. Nasze poszczególne Kościoły powinny rozpocząć poważną refleksję nad przywróceniem diakonatu dla kobiet. Z niecierpliwością oczekuje się na wnioski z Synodu o kobietach, zainicjowanego i realizowanego przez Kościół maronicki, który ma na celu umożliwienie kobietom skutecznej większej aktywności i obecności w życiu katolickich Kościołów wschodnich.
- i. Ufać młodym ludziom i wierzyć w ich dary i zdolność do wnoszenia wkładu w różne obowiązki, zwłaszcza w służbie głoszenia Dobrej Nowiny. Wymaga to towarzyszenia duszpasterskiego, które polega na uważnym słuchaniu ich, towarzyszeniu im i pomaganiu w rozeznawaniu ich powołania w ich Kościołach. Miejcie wiarę w udział osób niepełnosprawnych oraz w wartość i znaczenie ich konstruktywnej roli w życiu Kościoła. Należy przyjąć ich ludzkie i duchowe doświadczenie, jak również wyraz ich nadziei, która może inspirować zdrowych.
- j. Przyjęcie metod zarządzania i przejrzystości w administracji instytucji kościelnych w różnych sektorach. Wśród wiernych katolickich Kościołów wschodnich podniosło się wiele głosów, aby ponownie przeanalizować metody rządzenia i administrowania, zwłaszcza w podejmowaniu decyzji. Głosy te wzywały do zrozumienia władzy jako jednego z konkretnych wyrazów miłości i służby.
- k. Unikanie kompleksów mniejszości i wygnanie strachu z nią związanego, z powodu wielu prób doznanych przez prześladowania, imigrację i inne trudne sytuacje, aby nie ulec pokusom i zachować Wiarę i Nadzieję. Należy również podjąć wysiłki, aby umożliwić chrześcijanom zakorzenienie się na terytoriach ich krajów i pomóc w powstrzymaniu obecnego procesu, który pustoszy Wschód z obecności chrześcijan i grozi zmianą jego tożsamości demograficznej. Wymaga to ścisłej współpracy z władzami cywilnymi. Ponadto, aby nasze Kościoły mogły wcielić się w Kościół nadziei na Bliskim Wschodzie, trzeba ożywić ducha proroczego, który wsłuchuje się w wolę Bożą i działa na rzecz jej realizacji, gdyż Bóg jest prawdziwym Panem historii. W ten sposób świadectwo Nadziei pozostaje aż do końca czasów.

## VI. Priorytety

49. Z tych wszystkich synodalnych wniosków wyłaniają się trzy priorytety, które zasługują, z punktu widzenia katolickich Kościołów wschodnich, na przedstawienie na pierwszym zgromadzeniu plenarnym kolejnego Synodu (październik 2023):

- a. Pomagać Kościołom partykularnym w promowaniu katolickości Kościoła w harmonijnej relacji między Jednością i Różnorodnością, przy zachowaniu specyfiki każdego z nich? W tym sensie, jaki jest wkład i rola katolickich Kościołów wschodnich w komunii wszystkich Kościołów?
- b. Wyjaśnić struktury komunii i więzi prawne między katolickimi Kościołami patriarchalnymi a Następcą Piotra na Stolicy Piotrowej? Rozważyć na nowo charakter ich relacji z różnymi diecezjami Kurii Rzymskiej, które są w służbie komunii w Kościele powszechnym?
- c. Określenie i promowanie najważniejszych struktur i mechanizmów konkretyzujących synodalność w życiu Kościoła, Ludu Bożego, z uwzględnieniem wielości i różnorodności kontekstów religijnych i społeczno-kulturowych na całym świecie?

## Wniosek

50. W radości spotkania, które celebrowało Jeden Kościół, i pomimo smutku z powodu utraty życia w śmiertelnych trzęsieniach ziemi w Turcji i Syrii, dana nam była łaska celebrowania Kontynentalnego Zgromadzenia Synodalnego Katolickich Kościołów Bliskiego Wschodu i Zatoki Arabskiej. Wspólnie słuchaliśmy siebie nawzajem i przesłania, jakie daje nam dziś Duch Święty. Wszyscy uczestnicy tego Zgromadzenia wyrazili swoje radości i nadzieje, a także obawy i wyzwania, przed którymi stoją. To zachęciło ich do podjęcia konkretnych inicjatyw, dla których zainwestowali w swoich Kościołach. Ponadto ich udział sprawił, że synodalność stała się prawdziwym doświadczeniem i przestrzenią swobodnej ekspresji, zwłaszcza dla kobiet i młodzieży, a także dla wielu osób, których głos nie był już słyszany; albo dla osób niepełnosprawnych; wreszcie dla wszystkich, którzy znaleźli się na marginesie życia duszpasterskiego. Doświadczenie tego Zgromadzenia Synodalnego stało się swoistym remedium na wiele trudnych sytuacji wewnątrz każdego Kościoła oraz na napięte relacje między poszczególnymi Kościołami. Zgromadzenie to wyraźnie dostrzegło dwa wymiary, bez których Kościół na Wschodzie straciłby rację bytu i duszę swego istnienia: wymiar ekumeniczny, który dotyczy relacji z Kościołami siostrzanymi; wymiar dialogiczny, który zapewnia otwartość i spotkanie z innymi religiami.

51. Jest oczywiste, że Lud Boży na Bliskim Wschodzie jest wezwany do dawania świadectwa swojej wiary, poprzez swoje życie i swoją nadzieję, pomimo złożoności obecnego kontekstu. Wezwanie do odnowy, do wspólnej drogi, do dialogu i rozeznania jest pilną potrzebą, która nie może być odkładana na później. Owoce synodalności mają być zbierane bez zwłoki w świetle stałego zobowiązania do wspólnego kroczenia za Chrystusem i pod przewodnictwem Ducha Świętego, jako Lud Boży ożywiony wolą promowania ludzkiego braterstwa. W ten sposób katolickie Kościoły wschodnie będą mogły odpowiedzieć na wezwanie Jego Świątobliwości Papieża Franciszka, aby osiągnąć to, czego Bóg chce dla swojego Kościoła w trzecim tysiącleciu: być bardziej synodalnym.

## Wykaz akronimów i odniesień

- **(A.H.C.E.)** : Zgromadzenie Katolickiej Hierarchii Egiptu
- **(A.O.C.T.S.)** : Zgromadzenie Ordynariuszy Katolickich w Ziemi Świętej
- **(A.P.E.C.L.)** : Zgromadzenie Katolickich Patriarchów i Biskupów w Libanie
- **(C.S.A.)** : Sesja plenarna Synodalnego Zgromadzenia Kontynentalnego
- **(C.E.C.S.)** : Rada Kościołów Katolickich w Syrii
- **(C.S. Dulcis)** : Rozmowy duchowe ...
- **(E. Ch. I.)** : Kościół Chaldejski Irak
- **(E. S. I.)** : Kościół syriacki Irak
- **(J. APECL)** : Młodzież, Zgromadzenie Katolickich Patriarchów i Biskupów w Libanie

## Spis treści.

<b>Preambuła</b>	<b>§ 1-3</b>	<b>p. 1</b>
<b>I . "Rozbił swój namiot wśród nas" (J 1,14)</b>	<b>§ 4-7</b>	<b>p. 2</b>
<b>II. Synodalność Kościoła: jej natura i znaki</b>	<b>§ 8-11</b>	<b>p. 3-4</b>
<b>III. Synodalność w naszej wschodniej tradycji teologicznej</b>	<b>§ 12-16</b>	<b>p. 4-5</b>
<b>IV. Doświadczenie Kontynentalnego Zgromadzenia Synodalnego</b>	<b>§ 17-46</b>	<b>p. 5-13</b>
<b>V. Jak nasze katolickie Kościoły wschodnie mogą stać się bardziej synodalne?</b>	<b>§ 47-48</b>	<b>p. 14-15</b>
<b>VI. Priorytety</b>	<b>§ 49</b>	<b>p. 16</b>
<b>Wniosek</b>	<b>§ 50-51</b>	<b>p. 16</b>
<b>Wykaz akronimów i odniesień</b>		<b>p. 17</b>